

Sarius, Baskir

Nie świecę jak gwiazda
Nie to nie blask
A pada na twarze blady strach
Wchodzę w te miejsca gdzie każdy by chciał
Pytasz te mięjąca
Mówię To nie ja
Na dziwnych imprezach
Przy dziwnych butelkach
Dziś żyję
Tam samo jak starsi – w częściach
Jesteś naiwny to chwyci cie trans
A to nie Bangkok a gorsza rzeźnia